Nro 132.

KURJER POLSKI

Wszystko dla wszystkich

WARSZAWA
Niedziela dnia 18 Kwietnia r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomosci Krajowe

Kommissja rządowa sprawiedliwości, mianowała P. Józefa Wolanowskiego, podpisarza sądu pok. ptu konińskiego, pisarzem takiegoż sądu w Częstochowie.

Na zgromadzeniu politycznem okręgu rawskiego d. 31 z. m. obrano deputowanym P. Augusta Moszkowskiego, a członkiem rady oby. P. Daniela Jende marszałka tegoż zgromadzenia.

P. Stanisław Milewski otrzymał posadę sekretarza obwodu płockiego.

Mianowani zostali burmistrzami w województwie sandomiérskiém: P. P. Stefan Matuszyński miasta Łagowa w obwodzie opatowskim, Hilary Kossecki miasta Osieka w obwodzie sandomiérskim, Benedykt Bukowski miasta Wierzbicy w obwodzie radomskim.

W upłynionych ostatnich pięciu latach w mieście stołecznem w Warszawie po koniec r. 1828 wymurowano domów 516; między temi: domów nowych murowanych mieszkalnych 219; gmachów fabrycznych 27; z gruntu restaurowanych 59; officyn i przybudowań fronto. murowanych 210; zaprowadzono latarń rewerberowych z końcem 1828 r. 588; od r. 1823 przybyło ich 194.

Ludność miasta stołecznego Warszawy prócz garnizonu wojsk obudwu narodów wynosiła:

w roku	1823 — —	117,284
—	1824 — —	123,867
—	1825 — —	124,863
—	1826 — —	128,880
—	1827 — —	130,687
—	1828 — —	136,554

Powiększyła się zatém w okresie lat 5ciu o 19,270.

Drugi tom Jana Wyżygina, tłómaczenia P. S. M. wydania warszawskiego wyszedł z druku. Prenumeratorowie zechcą go odebrać w miejscach, w których prenumeratę złożyli.

Prenumeratorowie *Miotełek Nowakowskiego* zechcą się zgłosić po odbiór Nr. 9 do miejsc wiadomych. Pojedynczych sztuk po zł. 2 gr. 15 w handlach D'all Trozza, Magnusa, Klukowskiego, Ciechanowskiego, Wemmera, Ehestaedta, w Sklepie ubogich i w xięgarni Steblera. Na prowincji po wszystkich urzędach pocztowych prenumerata po zł. 15 przyjmuje się.

Numer 10 Dekamerona polskiego czyli pierwszy w drugim kwartale wyszedł z druku w nowéj szacie, to, jest z nową winietą. W przeszłym kwartale winieta jego wystawiała redaktora poddającego się pod liczno głowy sąd publiczności, teraz wystawia go w stanie obronnym przeciw konikowi, który z daleka bryknął, chudemu kundlowi, który go o mało za pantalony nie uchwycił, przeciw nietopérzowi, który mu się chce wkręcić w włosy i przeciw gadzinie, która na niego syczy. Obroną jego jest w jednéj ręce, Dekameron, w drugiéj pęk piór dobrze zaostrzonych. We wstępie do tego tomu uwiadamia Dekameron o niektórych zmianach; jest w nim także korrespodencja z P. Trębińskim; dalszy ciąg opisu podróży Napoleona na wyspę S. Heleny. Kilka pięknych wierszów P.P. Godlewskiego i T. S.; obraz polemiki pism warszawskich; teatr i zabawy; sztuki i przemysł; wiadomości literackie i wiadomości polityczne.

Numer 7 Ziemomysła zaczynający tom II tegoż pisma, wyszedł z druku. Ozdobiony jest ryciną wyobrażającą Władysława IV w młodocianym wieku podług wzoru Rubensa. Zawiera w sobie następujące przedmioty: 1) Młode lata Władysława IV Króla Polskiego. 2) Gra w zielone. 3) Dawna przypowiastka. 4) Zdania moralne z dawnych polskich pisarzy.

Przyjechali do Warszawy. — Szretter Paweł 2680 Bednarska; Martyni Jan 1064 Kieltz; Plichta Józef 1765 S. Jerska; Zawadzka Józefa 394 Krak. Przed.; Raczyński Stanisław 500 Podwale; Domański Felix tamże; Rutkowski Jakób sędzia 557 Dluga; Okęcki Jakób 670 Leszno; Walicka Małgorzata 584 Dluga; Tabęcki radca stanu 739 Rymarska; Tomicki jenerał brygady 476 Nowo-Senatorska.

Dziś zrana ciepła stopni 7. — Wczoraj w połud. 12.

TEATR NARODOWY. Dziś: Op. Flet Czarnoxiężki czyli tajemnice Izys.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Autor w kłopotach, Nierozłączeni, i Nieproszeni goście.

Wiadomości Zagraniczne.

Rząd francuzki wchodzi w układy z właścicielami okrętów parowych w Anglji względem najęcia podobnych statków i użycia ich pod Algiérem. Byłoby to pierwsze użycie okrętów parowych do działań wojennych.

Dnia 5 kwietnia zamknięty został sejm xięstwa Nassauskiego, a d. 7 kwietnia zamknął sam król wirtemberski posiedzenia sejmu królestwa, który się zaczął był jeszcze w styczniu. W mowie swojéj powiedział król, że kontent był z obrad i gorliwości deputowanych, a prezes izby w odpowiedzi podziękował królowi za tę pochwałę.

Sejm pruski prowincji nadreńskiéj będzie otwarty d. 23 maja.

Zawarty d. 21 grudnia r. z. traktat handlowy między królem angielskim i cesarzem austrjackim został obustronnie ratyfikowany. Opiéra on się, jak wszystkie traktaty handlowe, które Anglja, w nowszych czasach zawarła, na wzajemności, to jest, iż towary austrjackie w portach angielskich opłacać będą takie cło, jakie płacą towary na angielskich okrętach przywożone i wzajemnie.

Tegoroczna ostra zima nawiedziła także prawdziwie rajską okolicę Almunecar w Hiszpanji, gdzie obficie rosną drzewa kawowe, trzciny cukrowe, wysokie platany i chirimoja, którego owoce nierównie smaczniejsze od ananasów.

Na wyspie Minorce w Mahon stoczyła się z góry skała ogromna i zamieniła w gruzy 10 magazynów.

Pszenica w Hiszpanji poszła znacznie w górę; nie spodziewają się bowiem dobrych zbiorów.

Mówią znowu, że Don Miguel każe ogłosić powszechną amnestję, z któréj tylko kilku Portugalczyków będzie wyjętych.

Otrzymano w portach włoskich wiadomość, że Dej algiérski gotuje się do dzielnego odporu Francuzów. Słychać nawet, że Dejowie tunetański i trypolitański i cesarz marokkański obiecali mu pomagać i w istocie w głównych portach tych władzców afrykańskich czynią wielkie przygotowania wojenne. Sułtanowi nie podoba się także wyprawa algiérska. Anglja zezwala na nią tylko warunkowo, to jest, jeśli Francuzi nie zechcą na brzegach afrykańskich osad zakładać. Mówią już, że Anglicy posłali do Algiéru kilkudziesiąt officerów od inżenierji. We Włoszech życzą kupcy pomyślnego powodzenia Francuzom, bo handel ich z Afryką zyskałby wiele przez usadowienie Francuzów na brzegach afrykańskich, podobnie jak już teraz wiele zyskał przez oswobodzenie Grecji.

Wyborcy departamentu Sekwany dawali w Paryżu d. 1 kwietnia wielką ucztę dla deputowanych strony lewéj. Znajdowało się 700 biesiadników. Mowy miane przy spełnianiu toastów, musiały być powtarzane, bo wszyscy biesiadnicy nie mogli się pomieścić przy jednym stole.

Wdowa po wielkim marszałku dworu Napoleona, pani Duroc, otrzymała dodatku 6000 f. pensji.

W Paryżu dziwiono się niezmiernie, dla czego pogrzeb marszałka Gouvion S. Cyr od dnia do dnia odkładano. Przyczyna tego była następująca: Chciano znowu, ażeby kondukt żałobny szedł drogą koło zewnętrznych bulwarów; nie podobało się to wielu marszałkom, ale żaden z nich nie uczynił w téj mierze jakowego przełożenia. Tylko młody officer gwardji, syn sławnego jenerała, ośmielił się napisać list do Delfina, w którym mu wystawił, że teraz, kiedy się rozpoczyna wojna z Algiérem, byłoby rzeczą pożyteczną uświetnić pamięć walecznych, że zatém należałoby wystawić zwłoki marszałka cały dzień na widok publiczny w domu inwalidów i ztamtąd dopiéro odprowadzić je na cmentarz. Myśl ta podobała się Delfinowi, który też list officera natychmiast ministrowi wojny posłał, ale ten wraz z xięciem Polignac uczynił uwagę, że podobny zaszczyt spotkał tylko marszałka Lannes, który poległ w bitwie. Rada ministrów naradzała się dwakrotnie w téj mierze, aż nareście król propozycję młodego officera przyjął. Tak więc zwłoki marszałka wystawione były na widok w domu inwalidów d. 5; nazajutrz odbyło się żałobne nabożeństwo a d. 8 kw. odbył się pogrzeb. Marszałek Mortier, xiąże Trevizo, jenerał Lamarque, par Lancourt, powiedzieli mowy żałobne.

W Marsylji kazał uzbroić jeden dom handlowy piękny statek, na którym urządzi restauracją i popłynie z nią wraz z eskadrą francuzką pod Algiér. Urządzono na nim kilka pokojów, w których z wszelkiém bezpieczeństwem od wystrzałów będzie można biesiadować. Na pokładzie okrętu linjowego, należącego do eskadry przeciw Algiérowi znajdować się będzie prasa litograficzna.

Nowém postanowieniem urządzony będzie we Francji korpus inżenjerów morski, złożony z 57 urzędników.

Przez Lugdun przechodziło do d. 2 kwietnia do Tulonu 16,000 wojska i 800 koni.

Król francuzki oświadczył xięciu Michałowi Suzzo, byłemu hospodarowi Wołoszczyzny, że się zajmie wychowaniem dwóch najmłodszych synów jego. Xiąże przyjął tę łaskę z wdzięcznością.

Wyprawa, którą Hiszpanja gotuje, ma być przeznaczona już nie przeciw Mexykowi, ani przeciw Peru, ale popłynie do Manilli, gdzie krajowcy przeciw rządowi hiszpańskiemu bunt podnieśli.

Wyprawa francuzka przeciw Algierowi, ma się składać z 36 bataljonów piechoty po 800 ludzi; 300 tylko ułanów; 1600 artyllerji, do których po wylądowaniu dołączy się jeszcze 100 artyllerzystów z marynarki morskiéj; 1500 inżenjerów i 2000 ludzi od pociągów. Zamiast koni, użytych będzie 4000 mułów; oprócz tego 1000 wołów posłane będą transportowemi okrętami.

Po rewizji odbytéj przed xięciem Delfinem przez szkołę politechniczną w Paryżu, wystąpił jeden z uczniów téj szkoły mający stopień sierzanta przed front, i prosił xięcia o przywrócenie dwóch jego kollegów, oddalonych ze szkoły za nieprzyzwoite zdania w czasie jednego obiadu wynurzone. Jenerał B.. który obok Delfina stał, prosił xięcia, o pozwolenie zamknięcia ucznia na dni 14 w więzieniu. Xiąże odmówił tego, z oświadczeniem, iż krok ten uważa jako pochodzący z dobrego serca, i przyrzekł, że będzie chciał sobie okoliczność tę przypomnieć.

Od niejakiego czasu, mnóstwo portretów Deja algiérskiego sprzedawano w Paryżu. Jeden atoli z znawców odkrył, że portrety te były spekulacyjne, w braku bowiem oryginalnego wizerunku Deja, użyto do tego portretu znanego Ali paszy z Janiny, którego nowym podpisem przerobiono na Deja algierskiego.

Akademja francuzka przyjęła d. 1 kwietnia na członka swego poetę Lamartine, który przy téj sposobności powiedział mowę, pełną poezji,

Słychać, że P. Lamartine ma zostać posłem francuzkim w Grecji.

W Bajonnie zabroniono grać operę *Niema z Portici.*

Od 13 kwietnia rozpoczynają aktorowie niemieccy reprezentacje oper niemieckich w Paryżu, ale dadzą ich tylko 24.

Wiceadmirał flotty tureckiéj, Tahir pasza ma popłynąć ze Stambułu do Algiéru w celu pojednania Deja z rządem francuzkim, co dla Porty jest rzeczą z tego względu bardzo ważną, iż w razie wojny, nie płaciłby Dej zwykłego haraczu.

Grecy otrzymali znowu z Francji 600,000 fr.

Słychać, że wicekról egipski wyprawi wojsko swoje przeciw Dejowi trypolitańskiemu.

Dnia 1 marca rozpoczął się parlament na wyspach jońskich.

W czasie ostatnich burzy rozbiło się na Archipelagu około 150 okrętów handlowych.

Nowoorganizowany Diwan na Wołoszczyznie rozpoczął w lutym swoje posiedzenia. Pełnomocny prezydent zabronił w xięztwach wszelkich gier hazardownych.

Deputacja senatu greckiego, która w Naupljі uszanowanie swoje złożyła P. Ribeaupierre, gdy tenże w charakterze posła do Stambułu jechał, prosiła go o pomoc w przywiedzeniu do skutku pożyczki; o zachowanie praw któreby odtdzielność narodu zabezpieczały; o pozostawienie prezydenta na urzędzie i o wolną żeglugę na Czarném morzu.

Między Stambułem i Alexandrją ustanowioną została poczta za pomocą statków parowych.

Dnia 10 marca wysłano ze Stambułu do Burgas 30 koni naładowanych drugą ratą wynagrodzenia umówionego dla poddanych rossyjskich wynoszącą 400,000 dukatów.

Dwaj Grecy, na których w Stambule ślady powietrza spostrzeżono, zostali wyleczeni; o innych chorych nie słychać w Stambule; ale mówią, że w Adrjanopolu kilka osób na powietrze zachorowało.

Wiadomo, że wypędzeni ze Stambułu do Azji Ormjanie katolicy, otrzymali wolność powrócenia; wielu z nich istotnie powróciło, ale domy swoje zastali w posiadaniu innych, a nadto przy teraźniejszéj drożyznie w Stambule, która ma być większa jak w czasie blokady, ponoszą wielką nędzę. Rząd turecki postanowił w ten sposób względem ich domów: Ormjanie niekatolicy którzy je zakupili, muszą je zwrócić bez żadnego wynagrodzenia dawnym właścicielom, gdyż kupili je za tak małą cenę, iż z dotychczasowych użytków cenę ich już odebrali. Muzułmanie, którzy nabyli domy katolików Ormjanów, pozostaną przy ich posiadaniu, aż do dalszych rozporządzeń.

Porta przyjęła pośrednictwo między Francją i Algiérem za namową Anglji.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKEJ POD N. 616.